



REGULAMIN

38 OGÓLNOPOLSKIEGO ZŁAZU ŚLADAMI ŻOŁNIERZY POWSTANIA LISTOPADOWEGO DO FISZEWA

I. CELE ZŁAZU

- ⇒ propagowanie walorów turystyczno-krajoznawczych Żuław Elbląskich,
- ⇒ propagowanie najtańszej formy czynnego wypoczynku – turystyki kwalifikowanej,
- ⇒ oddanie czci żołnierzom Powstania Listopadowego,
- ⇒ przypomnienie uczestnikom rocznic: 60-lecia powstania PTTK, 600-lecia bitwy pod Grunwaldem i 150-lecia powstania Kanału Elbląskiego.

II. ORGANIZATORZY

- ⇒ Zarząd Oddziału PTTK Ziemi Elbląskiej w Elblągu,
- ⇒ Gimnazjum im. Powstańców Listopadowych w Gronowie Elbląskim,
- ⇒ Urząd Gminy w Gronowie Elbląskim,
- ⇒ Ochotnicza Straż Pożarna w Fiszewie,
- ⇒ Koło Gospodyń Wiejskich w Fiszewie,
- ⇒ 16 Pomorska Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu,
- ⇒ Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
- ⇒ Urząd Miasta w Elblągu.

III. KOMITET ORGANIZACYJNY

- ⇒ Marian Tomaszewski – komandor zjazdu,
- ⇒ Maria Korzeniewska – zastępca komandora ds. organizacyjnych,
- ⇒ Sławomir Kałabun – zastępca komandora ds. tras,
- ⇒ Agnieszka Banaś – sekretarz,
- ⇒ członkowie: Piotr Bekier, Władysław Falkowski, Danuta Hoppa, Leon Jasiński, Magda Jurak, Dominika Kałabun, Jolanta Kałabun, Andrzej Kotliński, Danuta Żynda, Krzysztof Żynda.

IV. INFORMACJE OGÓLNE

- ⇒ zjazd odbędzie się w dniach **12-13 lutego 2010 r.**,
- ⇒ w zlocie uczestniczyć mogą turyści indywidualni lub drużyny min. 8-osobowe zgłaszane przez wszelkie organizacje,
- ⇒ kierownik drużyny liczącej minimum 10 osób otrzymuje świadczenia bezpłatnie,
- ⇒ młodzież szkolna bierze udział w zlocie pod opieką dorosłego, upoważnionego przez dyrekcję szkoły opiekuna lub nauczyciela,
- ⇒ zgłoszenia i wpisy w wysokości:
 - ❖ trasy jednodniowe – członkowie PTTK **8,00 zł**, pozostali **11,00 zł** od osoby,
 - ❖ trasy wielodniowe – członkowie PTTK **11,00 zł**, pozostali **14,00 zł** od osoby,
 - ❖ trasa autokarowa – członkowie PTTK **15,00 zł**, pozostali **17,00 zł** od osoby,zgłoszenia wraz z wpisowym należy wpłacać w terminie do 08.02.2010 r. osobiście w Oddziale PTTK Ziemi Elbląskiej w Elblągu przy ul. Krótkiej 5, tel./fax.: (0-55) 641-12-96.

Wpisowe można również wpłacić na konto Oddziału PTTK Ziemi Elbląskiej w Elblągu:

BZ WBK S.A. 1 Oddział Elbląg Nr 79109026170000000103922216

- ⇒ na kartach zgłoszenia prosimy o podanie klasy obok numeru szkoły,
- ⇒ ze względu na usprawnienie organizacji imprezy prosimy o zamieszczenie na przekazach i kopertach z korespondencją rajdową dopisku: „**Zjazd do Fiszewa**”,
- ⇒ w przypadku wpłaty wpisowego na konto Oddziału prosimy o dołączenie do zgłoszenia kserokopii dowodu wpłaty. Oryginał należy zabrać na start trasy i przedstawić jej kierownikowi celem wyjaśnienia powstałych (ewentualnych) wątpliwości,
- ⇒ w przypadku rezygnacji z udziału w zlocie, wpisy nie podlegają zwrotowi,
- ⇒ uczestnicy tras dwudniowych zobowiązani są do posiadania własnego sprzętu noclegowego (śpiwór, materac itp.). Noclegi na tych trasach będą tradycyjnie w szkołach, w tzw. warunkach turystycznych,
- ⇒ ubezpieczenia grup od nieszczęśliwych wypadków dokonują ich kierownicy we własnym zakresie i na własny koszt,
- ⇒ w związku z ograniczoną ilością miejsc noclegowych na trasie wielodniowej, organizatorzy zmuszeni są do ograniczenia ilości uczestników na tej trasie, a o przyjęciu na trasę decydować będzie kolejność zgłoszeń.

V. ŚWIADCZENIA

W ramach wpisowego uczestnicy otrzymują:

- ⇒ pamiątkowy znaczek,
- ⇒ potwierdzenie uczestnictwa w złazie w książeczkach OTP,
- ⇒ nocleg w warunkach turystycznych z własnym sprzętem noclegowym – materac, śpiwór (na trasach wielodniowych),
- ⇒ dyplom dla drużyny,
- ⇒ nagrody w konkursach,
- ⇒ posiłek turystyczny (grochówka),
- ⇒ przejazd autokarem do punktów startowych tras oraz z Fiszewa do szkoły w Gronowie Elbląskim i z Gronowa Elbląskiego do Elbląga.

VI. KONKURSY

W Gimnazjum w Gronowie Elbląskim odbędą się konkursy:

- ⇒ historyczny,
- ⇒ na piosenkę, wiersz lub monolog (indywidualnie lub zespołowo),
- ⇒ krajoznawczo-przyrodniczy.

VII. POSTANOWIENIA KOŃCOWE

- ⇒ zjazd odbędzie się bez względu na warunki atmosferyczne,
- ⇒ na zakończeniu imprezy będą czynne:
 - ❖ punkt weryfikacyjny OTP,
 - ❖ stoisko z książeczkami turystyki kwalifikowanej i innymi pamiątkami,
 - ❖ kiermasz miejscowych wypieków cukierniczych z możliwością zakupu ciasta, gofrów i innych „słodkości”,
- ⇒ organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez uczestników zjazdu osobom trzecim,
- ⇒ ostateczna interpretacja regulaminu należy do organizatorów zjazdu.

VIII. RAMOWY PROGRAM ZAKOŃCZENIA IMPREZY W GIMNAZJUM W GRONOWIE ELBLĄSKIM

- ⇒ 11⁴⁵ – uroczystości pod pomnikiem w Fiszewie,
- ⇒ 12³⁰ – wydawanie grochówki rajdowej w stołówce Gimnazjum w Gronowie Elbląskim,
- ⇒ 13⁰⁰ – rozpoczęcie podsumowania i zakończenia Zjazdu do Fiszewa:
 - ❖ powitanie uczestników,
 - ❖ gawędy: „Powstanie Listopadowe”, „Dramat w Fiszewie”,
 - ❖ występy zespołów, konkursy,
 - ❖ wręczenie dyplomów, podziękowań i nagród,
 - ❖ zakończenie zjazdu.

TRASY RAJDOWE

TRASY JEDNODNIOWE PIESZE

Nr 1 Gronowo Elbląskie – drogą w kierunku Jegłownika – wałem wzdłuż rz. Fiszewki – polną drogą – Oleśno – Fiszewo 12 km

Start: Gronowo Elbląskie PKP, dnia 13.02.2010 r. o godz. 08:30.

Wyjazd autokarami sprzed budynku PTTK w Elblągu przy ul. Krótkiej 5 o godz. 8:00.

Nr 2 Jegłownik – drogą do Nogatu – polną drogą wzdłuż Nogatu – Ząbrowo – Fiszewo 10 km

Start: Jegłownik (parking przed restauracją), dnia 13.02.2010 r. o godz. 09:30.

Wyjazd autokarami sprzed budynku PTTK w Elblągu przy ul. Krótkiej 5 o godz. 9:00.

Nr 3 Stare Pole – Fiszewo..... 3 km

Start: Stare Pole PKP, dnia 13.02.2010 r. o godz. 10:30.

Wyjazd autokarami sprzed budynku PTTK w Elblągu przy ul. Krótkiej 5 o godz. 10:00.

TRASA DWUDNIOWA PIESZA

Nr 4 Elbląg – Helenowo – Wikrowo – Jegłownik – Gronowo Elbląskie..... 15 km
Gronowo Elbląskie – Oleśno – Dworki – Fiszewo..... 6 km

Start: Elbląg PTTK, ul. Krótka 5, dnia 12.02.2010 r. o godz. 10:00.

TRASA AUTOKAROWA

A/1 Elbląg – Raczek Elbląskie – Stalewo – Szaleniec – Fiszewo – Gronowo Elbl. – Elbląg

Wyjazd autokarem sprzed budynku PTTK w Elblągu przy ul. Krótkiej 5 o godz. 7:30 dnia 13.02.2010 r.

Trasy dowolne: piesze, rowerowe i motorowe tj. opracowane i odbyte indywidualnie przez uczestników są mile widziane przez organizatorów.

WZÓR KARTY ZGŁOSZENIA

1. Nazwa drużyny /lub klasa/
2. Instytucja zgłaszająca
3. Trasa nr punkt startowy
4. Trasa zastępcza nr punkt startowy
5. Imię i nazwisko kierownika drużyny
6. Adres i telefon kierownika drużyny
-

Lp.	Imię i nazwisko	PESEL	Adres zamieszkania	Uwagi

.....
Pieczęć instytucji zgłaszającej

.....
Podpis kierownika drużyny-grupy



Bitwy i potyczki Powstania Listopadowego

BITWA POD BOREMLEM

18-19 kwietnia 1831 r.

Józef Dwernicki (7000 żołnierzy i 12 dział) otrzymał zadanie rozszerzenia powstania na Wołyniu, jednak rozczarowany obojętnym przyjęciem przerzucił swą dywizję na Podole. Podczas przeprawy przez Styr po niedawno naprawionym moście w okolicy Boremla natknął się 18 kwietnia na rosyjską dywizję (11 000 żołnierzy i 36 dział) dowodzoną przez generała Rüdigera. Rosjanie próbowali opanować most, jednak nie udało im się to z powodu celnego ognia polskiej artylerii i dzielnej postawy piechoty. Nie mogąc zdobyć mostu Rüdiger przeprowadził swe wojska na lewy brzeg Styr pod Hrynikami nocą. Następnie mając przewagę liczebną i ogniową zaatakował dywizję Dwernickiego. Polski wódz zademonstrował wielki talent w posługiwaniu się artylerią i jazdą, odrzucił Rosjan i zdobył 5 dział. Zarówno Rosjanie jak i Polacy stracili w bitwie po 500 żołnierzy. Mimo zwycięstwa Dwernicki nie mógł przeprawić się przez Styr pod Boremlem, gdyż obserwujący go Rosjanie wciąż byli zbyt silni. Przeprawił się zatem 20 kwietnia pod Beresteczkiem.

Józef Dwernicki (ur. 19 marca 1779 r. w Warszawie, zm. 22 września 1857 r. w Łopatynie w Galicji) – polski wojskowy, generał, dowódca kawalerii w powstaniu listopadowym.

Dzieciństwo i edukacja

Pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Sas, której majątki Balina i Zawale znajdowały się na rosyjskiej części Podola nad Zbruczem. Rodzice dbali o jego patriotyczne wychowanie. Przyszły generał zaczął swój zawód wojskowy bardzo wcześnie, bo w 1791 r., ochotniczo wstępując do artylerii polowej. Był w niej bardzo krótko. W 1795 r. opuścił Szkołę Rycerską po rozwiązaniu wojska polskiego. Przeniósł się do rodzinnego Zawala i zajmował się gospodarstwem.

Okres napoleoński

W 1806 r., kiedy wojska francuskie zbliżyły się do Wisły, Dwernicki wraz ze swoim przyjacielem Trzecieckim zorganizował Towarzystwo Patriotyczne, mające na celu przygotowanie powstania przeciw Rosjanom. Pokój w Tylży to udaremnił. W 1809 r. Dwernicki uzbroił swoim kosztem 80 ludzi ze swoich dóbr, przebył Zbrucz i połączył się z oddziałami wojska polskiego. Od tej pory rozpoczął się szlak bojowy przyszłego generała. Walczył ze swoim oddziałem z Austriakami pod Zaleszczykami, Tarnopolem, Chorostkowcem i Wieniawką. Za te walki w których okrył się sławą otrzymał stopień kapitana. Na stałe związał się z kawalerią. W nagrodę za zasługi położone w czasie wojny, książe Józef Poniatowski, naczelny wódz Wojska Księstwa Warszawskiego w 1810 r. odznaczył Dwernickiego Złotym Krzyżem Wirtuti Militari i wręczył nominację na szefa szwadronu 15. pułku ułanów. Na tym stanowisku odbył kampanię 1812 r. Brał udział kolejno we wszystkich większych bitwach Wielkiej Armii. Z powodu choroby pułkownika Trzecieckiego objął Dwernicki dowództwo 15. pułku ułanów i prowadził go od Moskwy przez Berezynę do Warszawy. Przez cały czas znosił trudy wojny wraz z żołnierzami. Za tę kampanię został mianowany w styczniu 1813 r. grosmajorem, a w marcu ponownie otrzymał krzyż Wirtuti Militari, zwany wówczas polskim krzyżem kawalerskim. Kilka dni później Dwernicki został odznaczony francuskim krzyżem srebrnym Legii Honorowej. Po ciężkich walkach i ogromnych stratach Dwernicki ponownie zorganizował 8 pułk ułanów, na czele którego walczył w Niemczech i we Francji. Za wspaniałą szarżę pod Wirtenbergiem 13 października 1813 r. cesarz Napoleon Bonaparte osobiście przypiął Dwernickiemu krzyż złoty Legii Honorowej. Wielką brawurą odznaczył się w bitwie pod Lipskiem, wycofując się jako ostatni z pola bitwy. 4 stycznia 1814 r. Dwernicki awansował na pułkownika i otrzymał dowództwo świeżo utworzonego pułku Krakusów, z którym wślawił się szczególnie pod Clagą – wziął do niewoli kilkuset żołnierzy pruskich i rosyjskich. Równie zażartą walkę z Prusakami stoczył Dwernicki na rogatkach Paryża.

Lata 1815-1830

Po upadku Napoleona i utworzeniu Królestwa Kongresowego powrócił Dwernicki wraz z wojskiem do kraju. Dzięki swoim zasługom i cechom charakteru był lubiany przez swoich i obcych. Uczestniczył w asyście otoczenia cara, kiedy ten odwiedzał Kościuszkę. Na polecenie naczelnego wodza armii polskiej, Wielkiego Księcia Konstantego Dwernicki opracował regulamin kawalerii polskiej, następnie przetłumaczył go na rosyjski. 20 stycznia 1815 r. Dwernicki został dowódcą 2. pułku ułanów, który początkowo stacjonował w rejonach Podlasia i Lubelszczyzny, następnie w Suwałkach. Dwernicki dowodził tym pułkiem przez 14 lat. W tym czasie otrzymał kolejne ordery: Św. Anny z brylantami, Św. Stanisława II klasy z gwiazdą, Św. Włodzimierza III klasy. Dowodzi to docenienia zdolności dowódczych Józefa Dwernickiego. W 1826 r. pułk Dwernickiego pełnił służbę w Warszawie. Ułani eskortowali aresztowanych patriotów i rozmawiali z nimi, co było zabronione. Dwernicki o tym wiedział i akceptował takie zachowanie. Doniesiono o tym Wielkiemu Księciu Konstantemu co spowodowało, że Dwernicki popadł w niełaskę. Pułk na przegładzie został uznany za najgorszy, przepojony duchem rewolucyjnym. Wkrótce został odesłany z Warszawy. Dwernicki chciał opuścić pułk, ale stawiane różne trudności materialne i szkany Wielkiego Księcia uniemożliwiły to. Z okazji koronacji nowego cara-króla Mikołaja I w 1829 r. na wojsko spadły liczne awanse. Józef Dwernicki został awansowany na gen. brygady i przydzielony do sztabu dywizji strzelców konnych dowodzonych przez gen. Klickiego. Z rozkazu gen. Klickiego Dwernicki objął dowództwo I Brygady w tej dywizji. Po tym awansie opracował regulamin dla kawalerii rosyjskiej, który obowiązywał jeszcze w czasie wojny krymskiej.

Powstanie listopadowe

Wczesne walki

Wybuch powstania listopadowego w 1830 r. zastał gen. Dwernickiego w Sieradzu, gdzie dowodził 3. pułkiem strzelców konnych. Dwernicki został wezwany do Warszawy, gdzie powierzono mu dowództwo nad nowymi dywizjonami, które praktycznie musiał formować od początku. Wykazał przy tym swój świetny talent organizacyjny. Do stycznia 1831 r. sformował i uzbroił 18 szwadronów gotowych do walki.

W końcu stycznia Rząd Narodowy zdecydował się na wysłanie na Ruś wydzielonego korpusu pod dowództwem gen. J. Dwernickiego. Sam Dwernicki usilnie o to zabiegał. Po tej nominacji odwiedziła gen. Dwernickiego delegacja z Ukrainy, Podola i Wołynia, która zaproponowała utworzenie Legii Wołyńskiej pod jego dowództwem. Legia miała wejść w skład korpusu gen. Dwernickiego. Sytuacja w kraju uległa zmianie. Do Królestwa wkroczyły wojska rosyjskie. W tej sytuacji Wódz Naczelny ks. Radziwiłł wysłał korpus gen. Dwernickiego przeciwko dywizji gen. Fiodora Geismara, który stacjonował w Serocznynie. Do spotkania obu wojsk doszło pod Stoczkiem 14 lutego 1831. Korpus gen. Dwernickiego po dwugodzinnej walce rozgromił dywizję strzelców konnych gen. Geismara. Była to pierwsza i zarazem zwycięska bitwa w tej wojnie. Za to zwycięstwo Dwernicki został awansowany do stopnia gen. dywizji. Po zakończeniu bitwy gen. Dwernicki wymaszerował do Warszawy, ale kilka dni odpoczywał w Górze Kalwarii. Nowe rozkazy dowództwa doprowadziły do kolejnej bitwy z korpusem gen. Kreutza w rejonie Mniszewa, Ryczywołu i Nowej Wsi. Gen. Dwernicki zdobył całą artylerię rosyjską i około 40 jeńców. Poległo ponad 200 Rosjan.

Wyprawa na Wołyń

Dalszy szlak bitewny gen. Dwernickiego to Warka, Kozienice, Puławy, Kurów, Lublin i Zamość. Wszędzie odnosił zwycięstwa. W początkach kwietnia 1831 r. gen. Dwernicki przekroczył Bug i rozpoczął marsz na Wołyń. Po drodze do korpusu gen. Dwernickiego dołączali ochotnicy, ale nie było ich wielu. Przekraczając Bug gen. Dwernicki dowodził korpusem liczącym około 7000 żołnierzy. Na Wołyniu miało wybuchnąć powstanie, ale do wybuchu nie doszło. Sytuacja stała się niekorzystna. Siły rosyjskie gen. Rüdigera były znacznie liczniejsze. Do pierwszego starcia doszło pod miasteczkiem Poryck, gdzie Polacy wzięli około 150 jeńców i cały tabor. Po tym zwycięstwie generał wydał odezwę do mieszkańców Ukrainy, Wołynia i Podola wzywającą ich do powstania. Efekt był nikły. Gen. Dwernicki doznał ogromnego zawodu. Z dalszej walki jednak nie zrezygnował. 15 kwietnia 1831 r. zetknął się ponownie z Rosjanami pod Beresteczkiem i pod Boremlem. Dwernicki zajął Boremeł nad Styrem. Rozpoczęła się walka o mosty i przeprawy. 18 kwietnia rozpoczęły się walki o Boremeł i Beresteczko. Gen. Dwernicki ponownie wykazał się wielkim kunsztem dowódczym. Bronił Boremle aż do 20 kwietnia. Po bitwie pod Boremlem Dwernicki skierował się na Podole.

Żadnych posiłków nie otrzymał. Dość owacyjnie przyjęto Polaków w Radziwiłłowie przez obywateli galicyjskich. Również graniczne władze austriackie urządziły festyn na cześć korpusu polskiego. Austriacy przyjęli do swoich szpitali chorych, rannych i część zbędnego taboru. W dniach 24-26 kwietnia dochodziło do małych utarczek. Wobec otoczenia oddziałów polskich i ich rozbitcia gen. Dwernicki zdecydował się na przekroczenie granicy austriackiej 27 kwietnia 1831 r. Korpusowi polskiemu wyznaczono rejony pobytu koło wsi Terpiłowka i Klebanówka. Polacy złożyli broń.

Okres emigracyjny

Gen. Dwernicki po krótkim internowaniu wyjechał do Paryża na emigrację (listopad 1831). Tu dość wcześnie rozpoczął działalność patriotyczną. Był współzałożycielem Komitetu Polskiego i Towarzystwa Wzajemnej Pomocy, szkoły polskiej i czynnym działaczem politycznym. Cieszył się uznaniem i szacunkiem innych. Oto jak opisuje Go Władysław Mickiewicz, syn poety Adama – „... Dwernicki, choć bardzo otyły, a pomimo to ruchliwy i czynny, zawsze uśmiechnięty, całe życie cieszył się największą popularnością. Zbyt o nią może dbał i więcej by zdziałał, gdyby się mniej troszczył o opinię różnych kółek emigracyjnych”.

Po kilku latach pobytu w Paryżu gen. Dwernicki przeniósł się do Londynu. Będąc jeszcze w Paryżu ożenił się powtórnie w 1834 r. z Marią Ludwiką Aliną de Brok. Jego pierwsza żona, Julianna zmarła w 1831 r. zaziębiwszy się podczas ucieczki z Zawala przed Rosjanami. Podczas całego pobytu na emigracji Dwernicki był ceniony i wyróżniany przez ówczesne znakomitości. Częstymi jego gośćmi byli ks. Ludwik Napoleon, późniejszy cesarz Francji, La Fayette, Ryszard Basza i inni.

Schyłek życia

W 1848 r. Dwernicki otrzymał zezwolenie na powrót do kraju (do Galicji). Przybycie jego do Lwowa stało się uroczystością narodową i rzadko kto był tak przyjmowany z czcią i uniesieniem. Tam też zamieszkał na stałe. Brał udział w przeglądach wojsk. W 1848 r. orkiestra odegrała popularną we Lwowie piosenkę: „Grzmią pod Stoczkiem armaty...”. W 1848 r. król Sardynii Karol Albert zwrócił się do Dwernickiego z propozycją objęcia naczelnego dowództwa swej armii, jednak generał propozycji nie przyjął. Z upływem lat podupadł na zdrowiu. Był coraz słabszy. Stan finansowy był opłakany. Adam hr. Zamojski, przyjaciel generała zapraszał go często do swoich dóbr w Łopatynie. Dwernicki chętnie z tego korzystał. Czas spędzał na polowaniu i rozmowach. Ostatnie lato spędził Dwernicki w 1857 r. w Łopatynie, gdzie zmarł 22 września. Tam też został pochowany i do dziś znajdują się jego prochy. W licznym orszaku pogrzebowym było kilku starców – towarzyszy broni generała.